

Ostrzeżenie biblijne

sierpień 2019

Tragedia na Giewoncie, gdzie w dniu 22-go sierpnia piorun uderzył kilkadziesiąt tysięcy razy w krzyż i metalowe uchwyty, zabijając 4 osoby (dwoje dzieci i dwoje dorosłych), a przeszło 160 zostało poszkodowanych (poparzonych, połamanych), kojarzy mi się z ostrzeżeniem biblijnym.

Od kilku lat piszę "Refleksje Ewangeliczne" (umieszczane są na stronie internetowej: wietrzykowski.net), w których, by lepiej zrozumieć, staram się patrzeć na różne wydarzenia oczami Ewangelii. Szczególnie, gdy wydarzenia te są niezwykle, więc może powinny nam dać coś do myślenia. Może jest to Boże ostrzeżenie, gdy ludzie swymi grzechami przekraczają Bożą cierpliwość? Takimi ostrzeżeniami były: "potop", "Sodoma Gomora", "niewola babilońska", które Bóg wysyłał do swego wybranego narodu: Izraela. Bóg nie stosuje się do ludzkiej mentalności, gdzie najwyższą wartością jest życie doczesne i największą stratą jest jego koniec. Dla Niego najważniejsze jest życie wieczne, w którym chciałby mieć każdego w swojej Miłości, a życiem doczesnym człowiek wypracowuje sobie jakość życia wiecznego. Bóg nie uderza więc w tych najbardziej winnych, bo właśnie oni powinni mieć czas do nawrócenia, gdyż niewinni mają zapewniony "żywot wieczny". W tragedii zginęło tylko cztery osoby, w tym dwoje dzieci, które nawet nie mogły wiele nagrzeszyć. Że taka śmierć nie jest karą dla tych, co giną, można wnioskować ze słów Chrystusa: *"Czy sądzicie, że owych osiemnastu, na których runęła wieża w Siloe i zabiła ich, bardziej zawiniło niż wszyscy pozostali mieszkańcy Jerozolimy? Zapewniam was, że nie. Jeżeli nie będziecie pokutowali, wszyscy podobnie zginiecie."* – Łk 13, 4

Katastrofę smoleńską widziałam także jako ostrzeżenie (Refleksja "Spojrzenie na katastrofę Smoleńską" – str. 81.

Tam chodziło o ostrzeżenie przed kłótniami polityków.

Ostrzeżenie zadziało tylko na parę dni, a kłótnie wznowiono ze wzmożoną siłą. Zginął łagodniejszy brat, Lech, a pozostał Jarosław, reżyser nie tylko tamtych kłótni, których następstwem jest zalewająca nas nienawiść i króluje kłamstwo, atrybut szatana. Jest takie powiedzenie "Boże, Ty widzisz i nie grzmisz?"; więc właśnie zagrzmiął. Ostrzeżenie to jest kierowane do wszystkich, którzy ulegają tej groźnej chorobie "z piekła rodem" i nie tylko do Jarosława, ale głównie do Kościoła, który popiera PiS, a powinien lepiej rozpoznawać Boże ostrzeżenia.